

Dziwne dźwięki wstrzasnęły światem - rozmowa z Andrzejem Struskim de Merowing

13/03/2012 17:02 by Struski Andrzej de Merowing

Â Dziwne dźwięki wstrzasnęły światem - wywiad z Andrzejem Struskim

Dziwne dźwięki: - ocena logicznej wartości teorii naukowców i pasjonatów.

1. Cytat z artykułu <http://zmianyziemi.pl/wideo/kolejne-pytania-o-nature-dziwnych-dzwiekow-slyzalnych-swiecie>

"Profesor fizyki Uniwersytetu w Saskatchewan, Jean-Pierre St. Maurice w wywiadzie dla stacji CTV stwierdził: *„Że to, co słyszą ludzie to has elektromagnetyczny emitowany z źróz polarnych i pasów radiacyjnych Van Allena”*.

- Gdyby takie stwierdzenie miaoby uzasadnione, wówczas słyszone obecnie dziwne dźwięki powinny występować systematycznie w przeszłości. Zarówno zorze polarne, (które pojawiają się bardzo często), jak i pasy radiacyjne Van Allena, są stałymi elementami procesów fizycznych występujących na naszej planecie. W tej ocenie brak jest logicznego odniesienia do czasu występowania tych dźwięków. Obecnie ich tak często zgłaszane występowanie, nie równoważy zwiększonej ilości (lecz nie aż w takim stopniu) źróz polarnych, a pasy radiacyjne Van Allena były i są. W stosunku do wskazania na zorze polarne jako przyczyną występowania tych dźwięków, to miejsca ich występowania wcale nie są polarne.

2. Cytat z artykułu <http://zmianyziemi.pl/wideo/kolejne-pytania-o-nature-dziwnych-dzwiekow-slyzalnych-swiecie>

<http://zmianyziemi.pl/wideo/kolejne-pytania-o-nature-dziwnych-dzwiekow-slyzalnych-swiecie>

"Geofizyk David Deming z Uniwersytetu w Oklahomie określił ten fenomen, jako "szum". Według jego definicji *„jest to nieznanego pochodzenia słyszany w poszczególnych lokalizacjach zamieszkałych przez dwa do dziesięciu procent populacji”*.

- Takie stwierdzenie nie ma nic wspólnego z wyjaśnieniem stanu rzeczy dotyczącego wskazywanych dźwięków. Jest ono unikiem, lub przeniesieniem ciężaru gatunkowego sprawy w obszary bez wartości dla obecnie występujących zdarzeń.

"W swoim artykule w *Journal of Scientific Exploration* napisał, że *„żródła szumu”* mogą pochodzić z transmisji telefonicznych i wojskowych stosowanych przez U.S. Navy w celach komunikacji z okrętami podwodnymi

- Takie stwierdzenie jest ewidentnym unikiem, komunikacja wojskowa z okrętami podwodnymi, której efekty występują na lądzie, to jakaś bajka.

3. Cytat z artykułu <http://zmianyziemi.pl/wideo/kolejne-pytania-o-nature-dziwnych-dzwiekow-slyzalnych-swiecie>

<http://zmianyziemi.pl/wideo/kolejne-pytania-o-nature-dziwnych-dzwiekow-slyzalnych-swiecie>

"Według NASA Ziemia generuje naturalną emisję radiową i gdyby ludzie zamiast uszu mieli anteny to mogliby usłyszeć cała gamę odgłosów."

- Z takiego stwierdzenia można przyjąć wniosek, że obecnie te osoby, które słyszą dziwne

dźwięki, powinny niezwłocznie udać się do lekarza w celu usunięcia anten, które nie mają zamiast uszu.

Do tego się odniósł w komentarzach Pío'76

„Dziwi mnie próba wyjaśnienia zjawiska akustycznego, zjawiskami elektromagnetycznymi. Czyli, czy niby nagle szum radiowy bez urządzenia przetwarzającego go na drgania gazu staje się słyszalny?”

- I usznie, tylko że te dziwne dźwięki nie powstają z przyczyny zjawisk elektromagnetycznych a powstają z przyczyny zjawisk magnetycznych, które są zjawiskami naturalnymi i nie potrzebują przetworników.

„Większa szansa jest na zobaczenie fal radiowych niż na ich usłyszenie.”

- W samej rzeczy, ale musimy stać się robotami.

4. Cytat z artykułu

<http://zmianyziemi.pl/wideo/kolejne-pytania-o-nature-dziwnych-dzwiekow-slyszalnych-swiecie>

„Według seismologa Briana W. Stumpa z Uniwersytetu w Dallas trzęsienia ziemi mogą wywoływać takie fenomeny dźwiękowe. Nie ma jednak korelacji między miejscami występowania dźwięków a zjawiskami sejsmicznymi.”

- Jednakże, jak do dzisiejszego dnia nikt nie powie nam miejsca trzęsienia ziemi z tymi dźwiękami, brak tu logicznego powiązania miejsca i czasu.

5.

Zmianyziemi.pl

„Być może nasz układ planetarny znalazł się w fragmencie przestrzeni w naszej galaktyce, który wchodzi w jakieś interakcje z obiektami znajdującymi się w jego obrębie. Wszystkie anomalie, jakich doświadczamy mogą być przyczyną wstrząszenia tego dodatkowego czynnika.”

- W treść tej teorii, są logiczne odniesienia do miejsca i czasu, faktycznie nasz Układ Słoneczny, znajduje się obecnie w takim miejscu przestrzeni galaktyki, gdzie mogą na ziemi oddziaływać szczególne formy zarówno promieniowania, jak i magnetyzmu. Mimo to, oddziaływanie zewnętrzne z kosmosu jest mało prawdopodobne, ze względu na charakter występowania tych dźwięków. Występują one w różnych miejscach, lecz globalnie w stosunku do całej planety są to efekty akustyczne występujące punktowo. Przyczyna globalna (z kosmosu) jest formą wpływu, który powinien wywoływać globalne efekty.

6.

7.

a) Wypowiada się Cyprian Gąsiorowski ze zmianyziemi.pl a on mówi, że naukowcy twierdzą, że te dźwięki mogą pochodzić z jądra ziemi,

- Mogą, tylko dlaczego teraz a nie całe minione czas?

poniżej dodatkowa informacja nadesłana do portalu AS.com Cyprian Górski pisze :

To ja się wypowiadałem w Polsce na temat dławienia i teorii zmian w jądrze Ziemi. Oni to pociągali ja mówiąc, że to jest teoria profesora z Azerbejdżanu Khalilova i sam podnosiłem wątpliwość co do wyjaśnienia naukowców bo niby czemu kiedyś pasy Van Allena nie brzmiały a teraz brzmią. Uważam, że tutaj odpowiedzią jest teoria Dimitriewa czyli Układ Słoneczny wlatuje w niespokojny obszar galaktyki i teraz po prostu zmieniają się warunki zewnętrzne. Dostał nowy czynnik po prostu.

b) potem mówi reporter Paweł Naruszewicz

"Naukowcy ostro nie wiążą zjawisko z dużymi aktywnościami słońca, która bombarduje ziemie cząsteczkami i energiami."

- Aktywność słońca jest cykliczna i występuje bardzo często, a dławienie obecnie, brak jest tu logicznego odniesienia do czasu.

Hasła mogą powodować przesuwające się masy lodu.

- Dławienie posiada takie cechy w naszym, która to zjawisko określa jako malejące w trakcie oddalania się od jego rdzenia. Lodowce znajdują się w dużych odległościach od miejsc, gdzie te dławienia były sąszane. Brak logicznego odniesienia do miejsca.

c) "W odróżnieniu od zwykłych trzęsień ziemi bardzo trudno jest powiedzieć skąd one pochodzą one nie mają, nie mają takiego wyraźnego wyznaczonego, oznaczonego początku ani końca" - mówi Wojciech Dąbski Dyrektor Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk."

- W stosunku do trzęsień ziemi, sąszane dławienia nie mają określonego powiązania miejsca i czasu.

7. Wibi pisze:

<http://losyziemi.pl/kanada-czechy-kostaryka-na-calym-swiecie-pojawiaja-sie-dziwne-dzwieki/>

- Ta wypowiedź odnosi się do mojej teorii "Pierwsze na świecie pełne określenie przyczyn dziwnych dławień".

„Tylko połowa pokrywa się z prawdą. Co to jest pędząca cząsteczka magnetyczna? To nie cząsteczki pędzą, tylko to jest oddziaływanie. To nie cząsteczki pędzą, tylko to jest oddziaływanie”.

- Brak jest tu pełnego określenia charakteru wskazywanego oddziaływania.

Co oddziałuje i w jaki sposób? Oddziaływanie nie istnieje samo z siebie, jak można na przykład domyśleć: chodzi tu o oddziaływanie magnetyczne, ale czy na pewno, to wie tylko autor tego stwierdzenia. -Pytanie, które zarazem jest stwierdzeniem; „Co to jest pędząca cząsteczka magnetyczna? To nie cząsteczki pędzą”.

Rozumiem, że autor tego pytania „stwierdzenia wie, co to są cząsteczki magnetyczne w innym

przypadku nie mógłby logicznie stwierdzić: "to nie cząsteczki padają"

Reasumując, jeżeli autorowi pod Nickiem "Wibi" chodzi o oddziaływanie magnetyczne, to powinien wiedzieć i to tu przedstawi, że każde oddziaływanie, (nie tylko magnetyczne) musi posiadać cechy fizyczne. W zakres cech fizycznych wchodzi "siła" jako przyczyna oddziaływania i mechanizmy "wykonawcze" tego procesu fizycznego. Brak wskazania na te cechy eliminuje logiczny proces myślenia a przyczyną wystąpienia efektu jako nie realną.

W mojej teorii opisałem "siły" i sposób oddziaływania strumieni magnetycznych, które wchodzi w skład pola magnetycznego biegunów w ziemi i wszelkich innych pól magnetycznych. To, że jeszcze nikt inny tego nie opisał wcale nie oznacza, że takowe nie istnieją. W tym obszarze nauki istnieje biała plama. Poza tym każde moje stwierdzenie i każde moje teorie jestem w stanie logicznie uzasadnić. A białe plamy nauki nie mogą ich obalić, chociażby z przyczyny, że w obszarach białych plam brak jest danych, a bez tych niczego nie można obalać ani tworzyć.

"To nie samo pole magnetyczne powoduje te dziwaki, tylko zaburzenia pola, a dodatkowo związane jest to z burzami magnetycznymi i rozbłyskami".

- Takie stwierdzenie posiada brak logicznych odniesień do miejsca i czasu.

<http://www.ipl.fora.pl/karczma,15/dziwne-dzwieki-na-calej-planecie,5395.html> IPL_Kerk
Fortet Rycerz "ja pierdole" za przeproszeniem tak rzekną, to już siła znalazli jacyś "naładowcy" do wypisywania tabunów bzdur????? To koniec, po prostu jesteście zgubieni, czas umierać i przestać już nawet pisać w komentarzach pod takimi artykułami.

Cytat:

W fizycznej naturze gwiazdy, planety, czy innego zbioru materii posiadającego własną grawitację, występują bieguny magnetyczne,

Pierwszy raz słyszysz, widocznie mnie kładli do głowy fizyką zakamaną - komunistyczno - syjonistyczno - żydowską propagandą, gdy wspomniano mi, że elektromagnetyzm wspierał nie nijak teorie nie udało się po prostu z grawitacją. A tu proszę! No no trzeba będzie sięgnąć do podręczników. Oj opowiadał się bardzo

Nie wracaj do podręczników, szkoda twojego czasu "nie naładowcu", tam nie znajdziesz takiego jak piszesz wyjaśnienia, nauka posiada w tym obszarze oddziaływań fizycznych, białych plam.

Sprawa do czego się odnosisz to moja teoria i jak sądzę mam prawo do tworzenia teorii. Krytyka i ocena jest zawsze niezbędna, by teoria przetrwała siła w definicji. Lecz by zaistniała krytyka, musi być wskazane uzasadnione odniesienie. Zgodnie z pustą sowa to nie żadna chluba a już na pewno nie krytyka.

Cytat:

Te niewyobrażalnie małej wielkości jednostki "cząstki magnetyczne, tworzą pola magnetyczne zarówno wokół najmniejszych formacji fizycznych, cząstek ciemnej materii, których wielkości jest miliardy razy mniejsza od atomu, jak i wokół największych formacji w postaci galaktyk.

Normalnie jak to czytam to robi balona z gumy do rzucania po chwili paka i oblepia mi całą głowę tym "wielkością". Ja pierdziel, to już odkryto cząstki magnetyczne???? TWORZĄCE POLE MAGNETYCZNE wokół cząstek ciemnej materii???? - Cholerna guma nie chce się odlepić.

Z gumy do ucięcia należy uważać, bo balon może zakryć więcej niż cała gąbka.

Proponuję najpierw byś zorientowała się co to jest ciemna materia a następnie pomyśl, w jaki sposób są powiązane pomiędzy sobą jej formy konstrukcyjne. Czy to wtedy, gdy nie bądziesz robić balonów, bo możesz zrobić z siebie.

Cytat:

"Niejednorodności krystaliczna w budowie fizycznej materii planety"

Hmmm brzmi to naprawdę pseudonaukowo, ja osobiście po tylu latach nauki nie sąyszałem o "niejednorodności krystalicznej" to nawet jedno zaprzecza drugiemu.

Rozumiem, że według stanu twojej wiedzy cała materia wszechświata jest zbudowana w postaci formy jednorodnej krystalicznej. Inaczej mówiąc wszystko jest proporcjonalne w stosunku do siebie i posiada pełną harmonię. Ciekawe, jeżeli macie rację to powinny zniknąć konflikty.

Cytat:

Wyświetlanie takich danych świadczy o wystąpieniu powolnych zmian w poziomie energii bieguna magnetycznego.

OMG jednak będzie niedużo to przemagnesowanie, radzę zacząć budować prywatne schrony jeżeli ktoś jeszcze nie uwierzy w te doniesienia z neta. **Å b) Å IPL_Rikard** Wysany: Wto 23:20, 20 Mar 2012 Å

Co do cząstki o powiązaniu grawitacji z elektromagnetyzmem - dafuq?! Muszą dostać zamiaru na dilera tego gościa...

Z twoich wypowiedzi mogą domniemywać, że już wcześniej poszukiwałeś dilerów. Człeczkowa natura magnetyzmu? Co chyba przedobrzyli. I to bardzo.

Jeżeli już to nie przedobrzyli, tylko przedobrzyli, te wszystkie teorie są moje jako jednego człowieka a więc wskazana jest liczba pojedyncza. Nauka jeszcze tej sprawy nie zbadała a Ty już wyśmiewasz, musisz posiadać wyjątkowe atuty do tematu. Pole magnetyczne też z czegoś musi być zbudowane. Nie będzie więc ani przyciągania niczym (są definicja o istnieniu pola magnetycznego nie zwiędze), musi dysponować jakąś konstrukcją, z czegoś, lub instrumentem, który to pole zbuduje w zakresie struktury więdze. Musi więc być identycznie działające w zakresie różnych wielkości pól magnetycznych. Tak samo musi być zbudowane np. dla elektronu, jak i dla planety, gdzie wielkości są skrajnie różne.

Dlaczego miałyby być inne dla różnych wielkości składowe w budowie ciemnej materii?

Logicznie oceniając sprawę, jeżeli macie powinno być identycznie działające dla różnych wielkości form materialnych, to musi posiadać wspólne cechy fizyczne. Tu należy założyć, że wszystkie pola magnetyczne posiadają identyczny instrument wzajemnego zwiędzowania. Przyjmiemy, że są to nieszychane zagęszczone, kuliste cząstki, które krążą we wszelkich polach magnetycznych. Nie są widoczne z tej przyczyny, że muszą być odpowiednio małe by działały w polach typu, pole magnetyczne w skali wielkości frakcji składowych ciemnej materii.

W konstrukcji dużych pól magnetycznych jest ich duża ilość i poruszają się w postaci strumieni.

Â

Co do "NiejednorodnoÅ¶i krystaliczna w budowie fizycznej materii planety" - to akurat zdanie ma sens. ChociaÅ¶ niekoniecznie w odniesieniu do materii ogÅ³nem. Np. strukturÅ¶ mineraÅ³w moÅ¶na podzieliÅ¶ na takÅ¶, gdzie krysztaÅ¶y sÅ¶ jednakowe, jak i wrÅ¶cz przeciwnie. Ale zdanie powinno zdecydowanie przebudowaÅ¶.

"NiejednorodnoÅ¶i krystaliczna w budowie fizycznej materii planety"

Zdanie dotyczy materii planety, jest wiÅ¶c caÅ¶kowicie uzasadnione i co tu przebudowywaÅ¶?

A co do zmiany poÅ¶oÅ¶enia biegunÅ¶w magnetycznych - zdarzaÅ¶o siÅ¶ i jakoÅ¶ uÅ¶ycie nadal istnieje. WiÅ¶c nie widzÅ¶ powodÅ¶w, by siÅ¶ tym przejmowaÅ¶.

Jestem za. Â ©Â Struski Andrzej de Merowing. 13.03.2012r. Wszelkie Prawa ZastrzeÅ¶one.Â Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgodÅ¶ autora tekstuÂ oraz podaniem linku do oryginalnej strony autorÅ¶w. Ostatnia edycja 22.03.2012r.